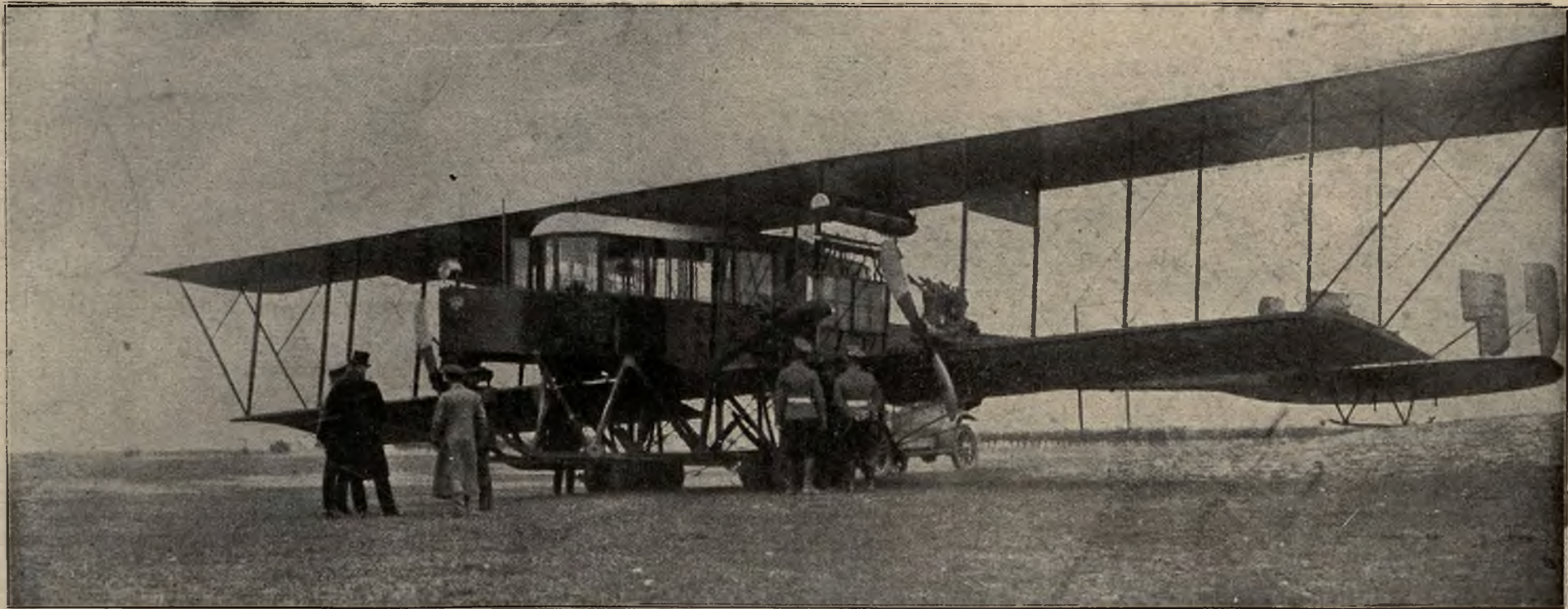


Należy zważyć, że od przeszło pół wieku Rosja właściwie w Europie wojny nie prowadziła; wojna bowiem jej z Turcją w r. 1878 była także walką z przeciwnikiem nie-europejskim, z żołnierzem sto-

i groźnych, tradycya, datująca się z tych czasów, przed wiekiem, kiedy to car rzucał swe armie na to państwo europejskie, które chciał „ukarać”. Tradycya ta już w znacznej części została rozbita przez

wiemy, właśnie armii rosyjskiej w wysokim stopniu brakuje.

Drugim, równie ważnym względem jest kwestya broni. Broń współczesna, poczynawszy od karabinu



**Rosja i jej armia:** Olbrzymi aeroplan wojskowy systemu inż. Sikorskiego, mogący pomieścić 12 osób.

jącym na poziomie cywilizacyjnym niższym jeszcze od rosyjskiego. Wojna zaś krymska w r. 1854 i oblężenie Sebastopola przez armie: angielską, francuską i włoską, wykazała wprawdzie wielką wytrwałość i męstwo żołnierza rosyjskiego, raczej zresztą biernej natury, lecz zakończyła się, jak wiadomo, klęską Rosji. Tak tedy doświadczenie samo nie prawie państwom europejskim o Rosji, jako przeciwniku wojennym, powiedzieć nie może.

Zyje w Europie tylko tradycya o wojskach rosyjskich, jako hordach męźnych, dzikich, okrutnych

straszne klęski armii rosyjskiej w wojnie z Japonią. Czy może teraz nadszedł czas, aby tradycyi tej ostatecznie kres położyć?

Przypuśćmy, że żołnierz rosyjski zachował do dziś dnia wszystkie swoje zalety militarne. Lecz trzeba sobie uprzytomnić, że w wojnach współczesnych nie decyduje już ani liczba i siła, ani masa, jako takie. O powodzeniach i klęskach armij współczesnych decyduje przede wszystkim organizacya, sprawność, porządek, należyte wyekwipowanie i zaprowiantowanie wojska. Tych zaś rzeczy, jak

aż do największego działa, jest tak udoskonalona, lecz jednocześnie tak skomplikowana, że do należytego posługiwania się nią potrzebny jest stanowczo pewien stopień kultury, przynajmniej technicznej. Tej masy chłopstwa rosyjskiego stanowczo nie mają, ćwiczenie zaś paroletnie w wojsku im tego nie da i dla tego żołnierz rosyjski nie stoi stanowczo na poziomie współczesnej broni. Wyjaśnia to tę dziwną pozornie okoliczność, dlaczego kozacy doskonała niezaprzeczenie lekka kawaleria, lotna i szybka, nie okazali się wcale groźnymi n. p. dla mobilizacyi



**Obrazki mobilizacyjne:** Różne typy rezerwistów.